Franciszek Krček

Słów kilka o wydaniu "Zgody" Jana Kochanowskiego z r. 1565

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 2/1/4, 597-599

1903

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Słów kilka o wydaniu „Zgody“ Jana Kochanowskiego z r. 1565.

W miejskim księgozbiorze gdańskim wpisano pod znakiem XVII L, 9. 9 — tom pokaźny, oprawiony w pergamin, a opatrzony dawno już napisem *Miscellanea Poëtica 25. H.* Na mieszaniny te złożyły się rozliczne wydawnictwa wierszowane polskie i łacińskie z drugiej połowy XVI-go wieku i pierwszej XVII-go wieku. A więc mamy tu i »Lament nieszczęsnego Hrehorá Ośćiká» (1580.) i dwa dzieła Klonowicza (*Philtron* z r. 1582„ przesłany przez poetę Samuelowi Wolfowi, *art. mgro.* i poecie-laureatowi i *Roxolania* z r. 1584 z zapiską na tytule: »Mittitur mihi ab autore 18. Maii 1584» (pochodząca pewnie z ręki owego Wolfa) i Grochowskiego »Żałosna Kamoena» z r. 1605. i B. Ozimińskiego »Szturm pocieszny smoleński» z r. 1611. i parę rzeczy F. Zameliusza po łacinie i inne, które pomijam narazie. Mnie zajęły głównie rozsiane po tym zbiorze osobne wydania paru utworów Kochanowskiego A więc znalazłem tu: 1) »Ad Stephanum Bathorrheum . . . Epinicion» z r. 1583[1]); 2) tuż po nim idące »In nuptiis Ill. Joann. de Zamoscio . . . ac Griseldis Bathorrheae» z r. 1583. (w tym egz. uwaga »Ad lyram cecinit Christoph Clabonus Musicus regius« znajduje się na odwrocie napisu, a nie na końcu wiersza, jak w wydaniu pomnikowem); 3) oddzielona od poprzedniego utworu dwoma broszurami F. Zameljusa z r. 1637, i Henr. Mollera b. r. oraz poemacikiem Kaspra Mallinjusa »De nuptiis Ill. Io, Zamoscii . . . ac Griseldis« (z r. 1583.)[2]) następuje »Zgoda», którą zajmę się obszernie w tej notatce[3]): 4) po »Lutni na wesele . . . Zygmunta III.« Jana Jurkowskiego z r. 1605. wprawiona dalej »Jezda do Moskwy» w wydaniu z r. 1583., na którym Pawiński oparł swój tekst w wyd. pomnikowem; 5) wreszcie »Threny» z r. 1583., przedzielone od »Jezdy» wymienionymi wyżej utworami Grochowskiego i Ozimińskiego, a nieraz odbiegające od tekstu wydania pomnikowego.

---

[1]) Karta tytułowa zgodna z podobizną w wydaniu pomnikowem.

[2]) Z dopiskiem na karcie tytułowej: »Accepi Cracoviae à Mallinio 25. Julij Anno 1583«.

[3]) Estreicher w Bibliografii XVI. stulecia notuje, iż w bibliotece Ossolińskich są dwie różne edycye »Zgody«, jedna drukowana prawdopodobnie u Wierzbięty, druga u Łazarza. Oprócz tego podaje, iż w bibliotece gdańskiej jest edycya z r. 1565. Z porównania okazuje się, iż drugi egzemplarz biblioteki Ossolińskich (nr. 19. 554) jest wydaniem z r. 1565; karta tytułowa u dołu oddarta uniemożliwiała oznaczenie tego. O egzemplarzu biblioteki gdańskiej wspomina Estreicher również w XIX tomie swej Bibliografii. (Przyp. Red.)

Egzemplarz »Zgody« jestto kwartant dwuarkuszowy. Karta tytułowa w układzie ogólnym przypomina wydanie z r. 1564., ale ma pośrodku listwy górnej orła polskiego; pionowe obramowania wyrazu »Zgoda» (gotyką) są inne, choć poziome takie same, jak w owem wydaniu, rysunek zaś u dołu karty, identyczny z tym, który znamy z podobizny wyd pomnikowego, ma od lewej ku prawej stronie ponad nim biegący napis antykwą wielkiemi literami: Concordia, res parvae | crescunt: discordia, maxi | mae labuntur, podczas gdy pod tym rysunkiem czytamy gotyką: W Krákowie | Roku *1565.* Odbicie karty tytułowej jest kiepskie, ale obramowanie odrodzeniowe napisu samego lepsze o wiele od tego, które podaje podobizna wydania z r. 1564. w wydaniu pomnikowem. Na kartach od *Aij* aż do odwrotu karty *B*, a więc na 4 kartach, mieści się tekst »Zgody« (gotyką), ale z odmiankami pewnemi, odbiegającemi od brzmienia, podanego w wyd. pomnikowem. Wypisałem sobie te odmianki i podaję, o ile zasługują na uwagę; bo takie szczegóły, jak różnice w użyciu liter wielkich i w przecinkowaniu obu wydań, albo łączenie stałe przyimka z imieniem zależnem od niego, i przeczenia ze słowem [1]), albo wreszcie pisownię J, które wydanie pomnikowe oddaje stale przez I, pomijam z umysłu.

Oto one: w. 1. sporné, 2. ogiéń. 3. obrónà, 4. nieproszóná, 5. Słowiéńskiégo:, 7. założóné:, 8. rostárgnióné, 11. Krześćijáńskié | , 16. ćięszką, 17. milczą... chlubićie, 21. Nieprzyiácielách, 22. ile, 23. pátrzą, 24. kóńcá, 31, dźielnośćią, 32. sprostał. (nb. znak zapytania wyd. pomn. nieuzasadniony, bo jestto poprzednik do następnika: gdy przyszło na potomki). 33 Potomki | , 34. spustoszyli, 37. Antyochus:, 40. ćiérpiéć .. wyższégo, 41. wspóminamy | , 42. *A za* (taksamo 115), ... w Gręcyi niemamy:, 43. ony wszystki, 44. iednemu, 48. *áty*, 49—50. w porządku odwrotnym w stosunku do wyd. pomn., a więc 50—49., 49. bogátych... czáśie. 50. Gorę, 51. Lepiey 53. Potomkom, 56. Poki.. złego, 58. powiem, 59. Wszytcyśćie, 60. obroćisz, 62. wduchownych, 63. nięprzystoyné, 64. ludźie, 65. skłónili, 69. nawyższé, 67. też... Regestrá, 71. (i 139.) Swietcy, 72. Zóny, 73. (i 157) wszytcy,[1]) 74. *Duch pry gdźie*, 75. Rycérstié rzemiesło, 77. Stániáło między, 80 Wierze-, 82 Podolé, 83. każá?, 87. Aryus, 88. Mánech | Nestoryus, 92. rostárgnióny. 93. (i 95) stawcie, 95. iesli... prágniećie, 96. chwáły, 98. práwy... krzywy, 102. nieszczesna, 103. Przodkóm. 104. *Zè* (tak też 122., 153.) ... *nádany.*, 106. Szpitale... *ié*... założyli, 108. Skądby, 110. prętkich. 113. wynálawszy, 120, óna. 121. obeśpie-

---

[1]) Wyjątkowo: w. 35. i 36. nie mógł, 69. nie vmieiąc. 103. Nie możecie, 113. nie wynálawszy, 125. nie będą, 144. Nie szkodź, 157. nie będźiem, 86 w téy.

[2]) Ale w w. 89. wszyscy, jak w wydaniu pomnikowem.

czyliśćie, 123. poczćiw*y*mi, 124. *ná*stáwić., 126. i*é*, 127. Prże 129. łákómstwo, 131. kóniec | obróny:, 138. spółém, 140. Rycérskim spráwam, 141. Káznodzieie, 142. Krzyżakó, 144. vmniéyszay, 153. wykróczyło.

Ponieważ odmianki wymienione, — pominąwszy błędy druku, jak 75. rycers*t*ie zamiast rycers*k*ie lub 83. każá zamiast każą i t. p. i dziwną może dla czytelników dzisiejszych, ale konsekwentną pisownię *é* i *ó*, — podają tekst poprawnieiszy od tego, który znamy, z wydania pomnikowego [1]; ponieważ wyzdobę karty tytułowej obmyślono piękniejszą; przeto wnoszę, że wydanie z r. 1565. miało być wydaniem ponownem wydania z r. 1564. i przygotowano je według rękopisu albo poprawek poety. Z tego zaś wynika, że wydanie krytyczne wiersza »Zgody« powinno się opierać na tekście z r. 1565., a nie 1564., a w wydaniu pomnikowem w niezbędnych zresztą skądinąd uzupełnieniach należy podać też odmianki tekstu, wskazanego przezemnie, jeśli nie cały tekst z podobizną tytułu.

Ale wydanie z r. 1565. nieogranicza się tylko wierszem Kochanowskiego. Karty bowiem *Biij* odwr. *Biij* — jak w wydaniu z r. 1564 — zapełnia »*Cantio per modum praecationis contra Moscos*», której mimo budowy zwrotki (safickiej), tak pospolitej u mistrza z Czarnolasu, odmawiam Kochanowskiemu, gdyż rymy jej, a raczej asonancye, są niegodne jego. Myśl przewodnia tej pieśni, zdaniem mojem, rzuca światło dość jasne na myśl »Zgody« i równocześnie wyjaśnia powód połączenia obu wierszy w jednej broszurze.

Franciszek Krček.

Potrawki jezuickie z r. 1686.

X. Michał Buynowski T. J. († 20. X. 1690) należy do tych pisarzy religijnych, którego wymieniają tylko bibliografowie a przecież dziełka jego polskie treści ascetycznej, będące rzadkością bibliograficzną, z innego jeszcze względu nawet dzisiaj mogą budzić pewne zainteresowanie. Zwrócono już uwagę na język dziwnie czysty i piękny w książce tego autora: Droga do domu wieczności (ed. wileńska z r. 1688 w druk. akad. S. J., ded. Krystynie Hlebowiczównie Sapieżyney, wojewodzinej wileńs., hetmanowej W. X. L.);

[1]) Poprawność ta polega na interpunkcyi po w. 32. i przestawieniu ww. 49—50.; zwłaszcza drugie jest ważne, bo dopiero po tej przestawce wiersze te dają myśl należytą.